

Anna Maria Jopek, Gdy M

Gdy mówią mi, że cały świat za chwilę się zawali
A jego zmierzch dotyczy także mnie
Ja wierzyć chcę, że jeszcze nie, że nie...

Gdy mówią mi gazety o kolejnej wielkiej fali
Przed którą już nam się schronić nie ma gdzie
Ja wierzę, że, że jeszcze nie

Pamięć podaje mi spis cudów, dla których chcę żyć
(Warto żyć, warto)
Cisza kiedy minie burza
Zapach nocy na twojej skórze
Wciąż przecież są...
Pojedyncza żaba w trawie, która dziwi się Wisławie
To jest mój schron, to mój schron

Gdy mówią, że co ważne dla mnie istnieć nie ma prawa
I aby żyć muszę dostosować się
Ja wierzyć chcę, że jeszcze nie

Pamięć podaje mi spis cudów, dla których chcę żyć
(Warto żyć, warto)
Krople światła w butli wina
Pierwsze słowa mego syna
Wciąż przecież są
Te miliony gwiazd na niebie i kolekcja mych torebek
To jest mój schron, to mój schron

To jest moje niebo, ledwie ponad ziemią
Moje przejaśnienia wśród burz
To jest moje niebo, nie chcę mieć innego
Blisko mi do niego
Tuż, tuż

To jest moje niebo, ledwie ponad ziemią
Moje przejaśnienia wśród burz
To jest moje niebo, nie chcę mieć innego
Blisko mi do niego
Tuż, tuż...